

 PŁOCK

MACHINESEER

SPONSOR GENERALNY



ORLEN



ORLEN  ARENA

10 MAJA / 18:45

ORLEN WISŁA PŁOCK W GWIERCFINALE LIGI MISTRZÓW

NAFCIARZE

#walczyliśmy

MIESIĘCZNIK
NAFCIARZA



SPR WISŁA PŁOCK

NR 12 • MAJ 2023

SPIS TREŚCI

Razem tworzymy historię -	str. 6
ORLEN Wisła Płock w ćwierćfinale Ligi Mistrzów!	
Kultura wychodzi w plener	str. 12
Terminarz	str. 14
Poznajemy Rywali – z kim zagramy w maju i czerwcu?	str. 16
Co słysząc u Nafciarzy? – podsumowanie kwietnia	str. 18
#broniMY Pucharu Polski – Nafciarze w finale!	str. 20
ORLEN Wisła II Płock – świetny sezon młodych Nafciarzy!	str. 22



NAFCIARZE
#walczyMy



SKLEP.SPRWISLAPLOCK.PL

NOWE KOSZULKI JUŻ W SPRZEDAŻY

Treść: Magdalena Kopeć, Koordynacja: Justyna Gawlińska, Katarzyna Piekarz
Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku: Łukasz Bieńkowski

Wynajem lokali w stanie deweloperskim:
gabinety lekarskie,
gabinety kosmetyczne...

COTEX
Office Centre

Cotex Office Centre

Oferujemy do wynajmu :

- ▶ Nowoczesne powierzchnie biurowe i handlowo-usługowe
- ▶ Powierzchnie przygotowane pod wszelkiego rodzaju **usługi medyczne** tj. przychodnie, gabinety lekarskie, zabiegowe i kosmetyczne
- ▶ Powierzchnie w stanie deweloperskim do własnej aranżacji
- ▶ Nowocześnie wyposażone sale konferencyjne z widokiem na panoramę Płocka



Płock, ul. Piłsudskiego 35 tel.: 600 805 192
sekretariat@elkop.pl



— Innowacyjność

**Nowoczesne
moduły
ekspozycyjne**



— Funkcjonalność

**Rozwiązania
dopasowane
do aktualnych
potrzeb**



— Unikalność

**Projektowanie
nowoczesnych
przestrzeni
modułowych**



www.modularsystem.pl



RAZEM TWORZYMY HISTORIĘ - ORLEN WISŁA PŁOCK W ĆWIERĆFINALE LIGI MISTRZÓW

Marzec 2023 okazał się wyjątkowym miesiącem w historii SPR Wisły Płock. Na przełomie ostatnich lat, Nafciarze nie raz występowali w elitarnych rozgrywkach Ligi Mistrzów, co wspominaliśmy w numerach Miesięcznika Nafciarza z początku aktualnego sezonu, ale dotąd nie awansowali jeszcze do ćwierćfinału.

Po dwóch latach w EHF European League i dwóch awansach do Final4 oraz brązowym medalu tych rozgrywek, ORLEN Wisła Płock w sezonie 22/23 otrzymała dziką kartę EHF Champions League. Nafciarze dobrze weszli w fazę grupową, lecz następnie nadszedł nieco trudniejszy czas, a we znaki dawały się kontuzje na środku rozegrania. Po 10 z 14 kolejek wydawało się, że szanse ORLEN Wisły Płock na przejście do fazy play-off są bardzo małe. Płocczanie plasowali się na 7. miejscu, a zajęcie 6. lokaty nie było zależne tylko od nich. W nowym roku, najpierw pokonali Mistrza Niemiec – SC Magdeburg, a w ostatnim starciu – FC Porto i finalnie zameldowali się w play-off.

Jako 6. drużyna grupy A trafili do pary z 3. zespołem grupy B – HBC Nantes. Choć Nafciarze nie byli faworytami w tym dwumeczu, zaowocowała ich całosezonowa praca i po dwóch remisach – w domu (32:32) i na wyjeździe (25:25), pokonali Francuzów w serii rzutów karnych. Nieomylni na linii siódmego metra Nafciarze wywalczyli historyczny awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. Po powrocie do Polski, nocną porą, zawodników w wyjątkowy sposób powitali niezastąpieni KIBICE!



Teraz ORLEN Wisła Płock zawalczy o Final4 Ligi Mistrzów. Nafciarze ponownie spotkają się ze swoim rywalem z grupy – SC Magdeburgiem. Wiemy już, że w Magdeburgu w GETEC Arenie, Niebiesko-Biało-Niebieskich będzie wspierała rekordowa, jeśli chodzi o zagraniczne wyjazdy, liczba kibiców – ponad 600!

Przed starciami z Niemcami, mamy dla Was jeszcze wywiady z trenerem ORLEN Wisły Płock oraz najlepszym strzelcem naszej drużyny w LM – Tinem Lućinem.

SPONSOR GENERALNY



XAVI SABATE

Jak droga do ćwierćfinału wyglądała z perspektywy trenera – Xaviego Sabate? Czy Niebiesko-Biało-Niebiescy mają apetyt na Final4? Czego X. Sabate spodziewa się po meczach z SC Magdeburgiem?



Xavi Sabate i ławka w meczu z Nantes

- ORLEN Wisła Płock w ćwierćfinale Ligi Mistrzów! Jak Pan tego dokonał i jak trudna była to droga dla całej drużyny?

Xavi Sabate: Zakwalifikowanie się do TOP 8 to ekstremalnie trudne zadanie. Myślę, że było to bardzo ważne dla zwiększenia pewności siebie zawodników i całej pracy, którą jako zespół wykonali przez cały sezon - nie tylko w ostatnim okresie. Play-offy przyszły w dobrym momencie dla naszej drużyny, choć nie było łatwo, bo zagraliśmy przeciwko wspaniałemu zespołowi, jakim jest HBC Nantes. Najważniejsza jest wiara, że możemy osiągnąć swój cel, nawet jeżeli jest niezwykle trudny. Kiedy mamy choć jedną szansę,

zawsze walczymy.

- Jak podsumowałby Pan fazę grupową w naszym wykonaniu? Jak ocenia Pan swój zespół do tej pory w Lidze Mistrzów 22/23?

XS: Fazę grupową mogę podsumować tak, że mieliśmy naprawdę dobry start. Zaczęliśmy od zwycięstw z FC Porto oraz GOG, ale później - po tym, jak pojawiły się kontuzje naszych rozgrywających - było naprawdę ciężko grać i osiągać dobre wyniki. Liga Mistrzów jest ogromnie wymagająca, małe detale sprawiają, że możesz wygrać, a małe błędy często decydują o przegranej. Później - od stycznia - odzyskaliśmy zawodników,

którzy wrócili po urazach i myślę, że zespół wyglądał już zupełnie inaczej, a kluczowy do przejścia do play-off był mecz „w domu” z Magdeburgiem, który dał nam dużą pewność siebie na dalsze zmagania. Jeśli chodzi o oceny, nadal nie skończyliśmy gry w Champions League, więc myślę, że przyjdzie na nie jeszcze czas - na koniec sezonu lub na koniec LM.

- Nantes zapowiadało się, jako trudny rywal czy tak właśnie było w Pana odczuciu?

XS: Kiedy grasz o TOP 8, nie jest ważne, kto będzie Twoim rywalem, ponieważ na tym etapie każdy zespół jest naprawdę dobry. W Lidze Mistrzów grają najlepsze drużyny w Europie, więc oczywiście wiedzieliśmy, że będzie ciężko, ale stawiliśmy temu czoła. Myślę, że właśnie teraz wyszła cała praca, którą wykonaliśmy w pierwszej połowie sezonu.

- Co działo się w szatni w przerwach meczów z Nantes, że w drugiej połowie wchodziła odmieniona Wisła?

XS: Myślę, że w drugim meczu zmiana nastąpiła od 15. minuty pierwszej połowy. Początek nie był najlepszy, ale zespół po przerwie i w końcówce pokazał się naprawdę dobrze. Każdy pojedynek to 60 minut gry, a nie tylko 15 czy 55. W szatni zawsze wyglądało tak samo - mówimy o tym, co w naszym wykonaniu było dobre oraz o tym, co musimy poprawić i próbujemy dać sobie impuls do lepszej gry.

- Co myślał Pan, gdy zaczynały się karne? Jakie emocje Panu towarzyszyły? Wszystko było w rękach naszych 5 zawodników i bramkarzy.

XS: Kiedy zobaczyłem swoich zawodników na siedmiu metrach, spojrzałem na ich twarze i zobaczyłem, że są pełni pewności siebie. Wtedy wiedziałem, że to się uda.

- Co dalej? Czy Pan i drużyna macie apetyt na Final4?

XS: Dalej zawsze jest następny mecz. Nie możemy myśleć o niczym innym - najważniejsze jest zawsze następne spotkanie. Ten zespół pokazuje, że rośnie. Rośnie jego ambicja oraz jakość. Zawsze pracujemy nad tym, aby stawać się coraz lepszymi, poprawiamy to, co jest do poprawy i musimy kontynuować tę filozofię, a także nadal pracować w ten sam sposób.

- Znowu spotkamy się z Magdeburgiem – jak pokazał ten rok jesteście w stanie z nim wygrać. Czego spodziewa się Pan po nadchodzących meczach? Jak gra się w hali SC Magdeburga?

XS: Magdeburg to jedna z najlepszych drużyn w całej Europie i jeden z kandydatów do Final4. Przed nami bardzo trudna rywalizacja, ale będziemy mieli czas, aby to wszystko przemyśleć i odpowiednio podejść do tych pojedynków. Jesteśmy sportowcami, dlatego lubimy rozgrywać tego typu mecze na wysokim poziomie, z najwyższej jakości rywalami oraz przy pełnych halach. W tym przypadku mam nadzieję, że zarówno w Orlen Arenie, jak i w Magdeburgu zobaczymy wypełnione trybuny, ponieważ właśnie dla rozgrywania takich meczów ciężko trenujemy i gramy.



TIN LUĆIN

Jakie emocje towarzyszyły Tinowi podczas rzutów karnych w Nantes? Jak podobało mu się powitanie przygotowane przez kibiców? Jak widzi ćwierćfinał z SC Magdeburgiem?



Radość po meczu z Nantes

- Wywalczyliście historyczny awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów! Jakie to uczucie?

Tin Lućin: To zdecydowanie niesamowite uczucie! Mecze z Nantes były ogromnie emocjonujące, a szczególnie drugi. Myślę, że jeszcze trudniej było je oglądać niż grać (śmiech). Jesteśmy bardzo szczęśliwi i dumni z awansu, ale nie poprzestaniemy na tym etapie Ligi Mistrzów i damy z siebie wszystko, aby dojść do Final4.

- Byłeś wykonawcą pierwszego rzutu karnego, jakie emocje Ci wtedy towarzyszyły? Jako najczęstszy egzekutor karnych w zespole byłeś spokojny czy jednak ich ranga powodowała, że emocje brały górę?

TL: Rzuty karne to zawsze loteria, ale tym

razem byłem pewien, że wygramy. Czułem i wiedziałem, że trafię pierwszego karnego i tak samo było przy każdym innym rzucie karnym, który wykonywali moi koledzy z drużyny. Nie było innego scenariusza - po prostu zasłużyliśmy na to zwycięstwo.

- Krajek rzuca piątego karnego, piłka wpada do bramki, uświadamiacie sobie, że wygrana jest Wasza... co działo się dalej?

TL: Gdy Krajek rzucił ostatni rzut karny, zapanowała wielka radość i wszyscy zaczęliśmy świętować. Zdawaliśmy sobie sprawę, jak ciężko pracowaliśmy na ten sukces, a w tamtym momencie okazało się, że nasza praca się opłaciła, więc nie mogliśmy powstrzymać szczęścia.

- Jak podobało Ci się powitanie kibiców na lotnisku i przed Orlen Areną?

TL: Powitanie, jakie przygotowali nam nasi kibice po powrocie do Płocka było spektakularne! Uświadomili nam tym, jak ważne było to zwycięstwo nie tylko dla nas samych, ale dla całego miasta.

- W ćwierćfinale zagracie z SC Magdeburgiem, z którym mierzyliście się już w grupie. Jesteście w stanie powtórzyć sukces z lutego i wygrać?

TL: Zagraliśmy już dwa mecze z Magdeburgiem w fazie grupowej i zarówno oni, jak i my

wygraliśmy po jednym pojedynku, więc na pewno czeka nas ciekawe starcie. Myślę, że jeśli damy z siebie wszystko i zagramy dwa dobre mecze, mamy swoje szanse, by ponownie ich pokonać. Słyszałem już też, że nasi kibice licznie – w ponad 600 osób – wybierają się na nasz rewanż do Magdeburga. Bardzo się z tego cieszę, bo będziemy ich potrzebować nie tylko w domu, ale i na wyjeździe!

#walczyMY o Final4 Ligi Mistrzów



Powitanie kibiców przed ORLEN Areną po porwforcie z Nantes



KULTURA WYCHODZI W PLENER



Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski w towarzystwie uczestników Pikniku Europejskiego w 2022 r.

Lato coraz bliżej, a wraz ze słońcem i ciepłem nadchodzą plenerowe wydarzenia kulturalne. Mamy ich w Płocku dużo i w różnorodnym klimacie. Już w maju i czerwcu odbędzie się kilka sztandarowych imprez.

– *Ładna pogoda zachęca do przebywania na powietrzu. W tak przyjemnych warunkach można obcować z kulturą, do czego w naszym mieście zachęcamy, przygotowując ciekawe wydarzenia* – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Wybór już jest spory, a w każdym roku dokładamy coś nowego, bo lubimy robić kulturalne zamieszanie.

Sezon zaczynamy w międzynarodowym towarzystwie, bo na **Piknik Europejski** zjeżdżają przedstawiciele miast partnerskich i zaprzyjaźnionych z Płockiem z całego świata. Narodową kulturę i zwyczaje naszych gości poznamy 13 maja dzięki uczniom płockich szkół, którzy przygotowują tematyczne kramy na Starym Rynku. Wystąpią też na scenie przed ratuszem, a wieczorem zaśpiewa Małgorzata Ostrowska. Piknikowi tradycyjnie towarzyszą dwie imprezy muzyczne: Majunia i Rock Tower oraz Bieg Europejski.

Piknik to nie jedyny powód, aby tego dnia wyjść z domu. Nocną porą zajrzemy do wielu ciekawych miejsc – muzeów, galerii, szkół czy kościołów – by

odkrywać ich zakamarki. To dzięki **Nocy Muzeów**. Po zmierzchu zapraszamy na zwiedzanie ratusza, gdzie z mieszkańcami i odwiedzającymi nasze miasto turystami spotka się prezydent Płocka.

Nowością w kalendarzu imprez jest Dzień włoski na Starówce, który 20 maja sprowadzi do naszego miasta prawdziwe dolce vita. Spróbujemy regionalnych włoskich produktów i dań kuchni kalabryjskiej przygotowanych w plenerze przez szefów kuchni ze słonecznej Italii. A do tego włoska muzyka na żywo.

W całkiem inny klimat wprowadza **Festiwal Muzyki Jednogłosowej**. Prezentuje najstarsze zabytki chrześcijańskiej kultury muzycznej, często sięgające średniowiecza. Tegoroczna edycja skupi się na roli i miejscu kobiet w muzyce dawnej, dlatego w katedrze 19 i 21 maja usłyszymy żeńskie zespoły wokalne.

Początek czerwca oznacza przyjemności. **Jarmark Tumski** rozłoży się w dniach 2-4 czerwca na głównych ulicach Starego Miasta. Zapełnią się kolekcjonerami i wystawcami, oferującymi antyki i starocie, biżuterię, wyroby rękodzieła artystycznego, wyroby regionalne, przedmioty codziennego użytku i wiele innych.

A później rozpocznie się lipiec i czas muzycznych festiwali na plaży nad Wisłą.



Jarmark Tumski od lat przyciąga tłumy



TERMINARZ



ORLEN WISŁA PŁOCK - ARGED KPR OSTROVIA OSTRÓW WLKP.

6 maja, g. 16:00

emocje



ĆWIERĆFINAŁ LIGI MISTRZÓW
ORLEN WISŁA PŁOCK - SC MAGDEBURG

10 maja, g. 18:45

EUROSPORT



ĆWIERĆFINAŁ LIGI MISTRZÓW
SC MAGDEBURG - ORLEN WISŁA PŁOCK

17 maja, g. 18:45

EUROSPORT



BARLINEK INDUSTRIA KIELCE - ORLEN WISŁA PŁOCK

21 maja, g. 17:00

TVP SPORT



ORLEN WISŁA PŁOCK - BARLINEK INDUSTRIA KIELCE

3 czerwca, g. 20:00

TVP SPORT



MAJ / CZERWIEC



ORLEN WISŁA PŁOCK

Xavier Sabate | Dawid Nilsson | Marcin Wichary
Michał Dolny | Mariusz Jaroszewski | Mateusz Prześniak | Filip Koper | Michał Skórski | Haritz Salvadó
Grzegorz Markiewicz | Adam Wiśniewski

LEWE SKRZYDŁO

Marcel Sroczyk
17.05.1998r.
183cm/80kg
#11

Przemysław Krajewski
20.01.1987r.
184cm/83kg
#26

Lovro Mihic
25.08.1994r.
180cm/78kg
#34

BRAMKA

Ignacio Biosca
17.07.1995r.
193cm/90kg
#1

Krystian Witkowski
01.12.1999r.
200cm/103kg
#20

Marcel Jastrzębski
14.03.2003r.
195cm/87kg
#75

KOŁO

Abel Sordio
16.04.1994r.
195cm/115kg
#17

Leon Sušnja
05.08.1993r.
204cm/116kg
#19

Dawid Dawydzik
07.12.1994r.
200cm/118kg
#33

PRawe SKRZYDŁO

Filip Michałowicz
05.06.2003r.
197cm/78kg
#23

Krzysztof Komarzewski
18.09.1998r.
188cm/86kg
#25

Gonzalo Perez Arce
20.07.1998r.
175cm/70kg
#29

LEWE ROZEGRANIE

Tin Lučin
16.08.1999r.
196cm/97kg
#6

Mirsad Terzić
12.07.1983r.
196cm/111kg
#30

Sergei Kosorotov
16.06.1999r.
200cm/95kg
#99

PRawe ROZEGRANIE

Michał Daszek
27.06.1992r.
182cm/87kg
#3

Tomas Piroch
12.05.2000r.
189cm/90kg
#7

ŚRODEK ROZEGRANIA

Kosuke Yasuhira
29.06.2000r.
173cm/70kg
#9

Gergo Fazekas
31.10.2003r.
190cm/85kg
#24

Niko Mindegia
19.07.1988r.
184cm/87kg
#55

Dmitrii Zhitnikov
20.11.1989r.
197cm/101kg
#89

POZNAJEMY RYWALI

– Z KIM ZAGRAMY W MAJU I CZERWCU?

Dopiero co świętowaliśmy rozpoczęcie sezonu 2022/2023, a już na horyzoncie widać jego metę! Choć czeka nas jeszcze majowe i czerwcowe granie, przed Wami ostatni numer Miesięcznika Nafciarza w tych rozgrywkach, dlatego przybliżymy w nim rywali, z którymi ORLEN Wisła Płock zmierzy się w najbliższych dwóch miesiącach. W maju Niebiesko-Biało-Niebiescy zagrają ostatnie domowe mecze – z beniaminkiem z Ostrowa Wielkopolskiego i z SC Magdeburg, potem udadzą się na dwa decydujące wyjazdy – do Kielc oraz Niemiec. W czerwcu natomiast ruszą do Kalisza bronić Pucharu Polski i – jeśli wcześniej pokonają Magdeburg – pojawią się również w Kolonii na Final4 EHF Champions League.

MAJ



ARGED KPR OSTROVIA OSTRÓW WIELKOPOLSKI

rok powstania: 1996 r.

barwy: biało-czerwone

SL - miejsce na koniec roku 22 9. miejsce

Na początku miesiąca Nafciarze zmierzą się z Superligowym beniaminkiem sezonu 22/23 – Ostrovią Ostrów Wielkopolski, która po raz pierwszy w historii zawita do płockiej ORLEN Areny właśnie w maju. Drużyna z Ostrowa Wlkp. nie osiadła na laurach i nie poprzestała na samym awansie do najwyższej klasy rozgrywkowej piłki ręcznej w Polsce, a udowodniła, że mimo braku doświadczenia w Superligowej grze, jest zagrożeniem dla większości grających w niej drużyn. Na liście pokonanych zespołów, ostrowianie zapisali – między innymi – Azoty-Puławy czy Górnik Zabrze, natomiast pierwszą część sezonu zakończyli na 9. miejscu, na którym znajdują się również aktualnie. Pierwszy pojedynek na linii Ostrovia – Nafciarze obejrzeliśmy w listopadzie, a zwycięsko wyszli z niego płocczanie, wyraźnie pokonując beniaminka 38:28 (20:16). Dobrze między słupkami ORLEN Wisły Płock spisał się wtedy Krystian Witkowski, który zanotował 41% (7/17) udanych interwencji, zaś w trójce najlepszych strzelców znaleźli się: Lovro Mihić, Kosuke Yasuhira oraz Krzysztof Komarzewski, którzy zdobyli odpowiednio: 8, 7 i 6 bramek, ze 100 % skutecznością.

SC MAGDEBURG

rok powstania: 1962 r.

barwy: zielono-czerwone

LM – miejsce na koniec fazy grupowej 22/23 2. miejsce



Po spotkaniu z Ostrovią, ORLEN Wisła Płock skupi całą swoją uwagę na Mistrzu Niemiec, z którym to zagra o Final4 elitarniej Ligi Mistrzów. Nafciarze zainaugurują historyczny ćwierćfinał meczem przed swoimi kibicami w ORLEN Arenie, zaś tydzień później czeka ich rewanż w GETEC Arenie w Niemczech. SC Magdeburg udowodnił, że stać go na wiele –

w 2022 roku wywalczył Mistrzostwo Niemiec oraz Klubowe Mistrzostwo Świata, a w tym sezonie EHF Champions League zakończył fazę grupową na drugim miejscu, awansując tym samym automatycznie do ćwierćfinału. Pierwszy pojedynek ORLEN Wisły Płock z Magdeburgiem w grupie LM zakończył się wygraną Niemców 33:27, jednak jak pokazał drugi mecz, Nafciarze również są w stanie ich pokonać. W lutym, po świetnym starciu, zwyciężyli z SC Magdeburgiem 25:24. Ranga zbliżającego się dwumeczu jest ogromna, bowiem dla każdej drużyny awans i udział w Final4 Ligi Mistrzów byłby wielkim sukcesem i spełnieniem marzeń.

BARLINEK INDUSTRIA KIELCE

rok powstania: 1965 r.

barwy: żółto-biało-niebieskie

SL – miejsce na koniec 2022 roku: 2. miejsce



Cztery dni po dwóch pojedynkach z Mistrzem Niemiec i walce w ćwierćfinale Ligi Mistrzów, Nafciarze będą już w Kielcach, a wszystko wskazuje na to, że właśnie tam rozstrzygną się losy Mistrzostwa Polski. Oczywiście, aby tak się stało w przedostatniej serii kielczanie nie mogą powiększyć swojej 3 pkt. straty do liderujących w tabeli Nafciarzy. Z roku na rok rywalizacja pomiędzy ORLEN Wisłą Płock i drużyną z województwa świętokrzyskiego staje się coraz bardziej emocjonująca. W sezonie 21/22 oba mecze wygrała Industria Kielce, jednak pierwszy zaledwie jedną bramką, zaś drugi po remisie i serii rzutów karnych. Ostatnio najlepsze polskie zespoły mierzyły się ze sobą w ORLEN Arenie w grudniu 2022 i to Nafciarze wyszli z tego starcia zwycięsko, pokonując kielczan dwoma trafieniami. Świetnie spisała się wtedy płocka obrona oraz nasz bramkarz Marcel Jastrzębski, który blokował rzuty kielczan w kluczowych momentach pojedynku.

CZERWIEC



BARLINEK INDUSTRIA KIELCE

rok powstania: 1965 r.

barwy: żółto-biało-niebieskie

PP 2022: 2. miejsce

W pierwszy weekend czerwca będziemy świadkami jeszcze jednej „Świętej Wojny”, tym razem w finale ORLEN Pucharu Polski. Dla obu rywali będzie to niezwykle ważne starcie – jedni zawalczą o obronę krajowego trofeum, zaś drudzy o jego odzyskanie. Pojedynek Nafciarzy i kielczan obejrzemy w Arenie Kalisz, gdzie dwa lata temu Industria świętowała swój ostatni Puchar Polski. Dla kogo tym razem szczęśliwa będzie kaliska hala? Przekonamy się już 3 czerwca!

Wspieraj Nafciarzy i bądź ósmym zawodnikiem ORLEN Wisły Płock!

Co słyszać u Nafciarzy? – podsumowanie kwietnia

Po wymagających – lutym i marcu oraz przed intensywnym majem, kwiecień okazał się nieco spokojniejszym okresem, lecz nie dla wszystkich Nafciarzy, ponieważ część z nich wybrała się na zgrupowania swoich kadr narodowych. Wiślaczy weszli w ten miesiąc w świetnych nastrojach po historycznym awansie do ćwierćfinału Ligi Mistrzów, a zakończyli go stawiając kolejne ważne kroki w drodze do najważniejszych krajowych celów. Pobili też pewien rekord i wskoczyli na podium!



ORLEN Wisła Płock po meczu z MMTS Kwidzyn

REKORD W ORLEN ARENIE

Ogromne emocje i sukces w Lidze Mistrzów nie wybiły ORLEN Wisły Płock z dobrego rytmu, ani nie odebrały Nafciarzom koncentracji. Już trzy dni po meczu we francuskim Nantes, Wiślaczy wybiegli na parkiet ORLEN Areny, by zainaugurować kwiecień Superligowym pojedynkiem z MMTS-em Kwidzyn. Jasnym było, że podejść do tego spotkania tak, by zdobyć komplet punktów, ale zrobili o krok więcej i ustanowili rekord, rzucając kwidzynianom największą liczbę bramek w historii swoich

występów w najwyższej klasie rozgrywkowej – aż 48! Płocczanie już w pierwszej połowie zanotowali 23 trafienia, a po przerwie dołożyli jeszcze 25, natomiast MMTS w całym spotkaniu zdobył o dwa razy mniej bramek – 24. Najlepszym strzelcem tego pojedynku był Tin Lućin (9 trafień), zaś kolejnymi - ex aequo - Abel Serdio, Marcel Sroczyk i Sergei Kosorotov (po 7 trafień), a łącznie czwórka ta dołożyła do rezultatu końcowego 30 bramek!

NAFCIARZE NA PODIUM

W ostatnim miesiącu, EHF opublikował tabelę wszechczasów European League. Wzięto w niej pod uwagę wszystkie drużyny uczestniczące w Lidze Europejskiej oraz rozegrane przez nie mecze. ORLEN Wisła

Płock, mimo że w tym sezonie mierzy się z najmocniejszymi zespołami w jeszcze bardziej elitarnej lidze – Lidze Mistrzów, znalazła się na podium tego rankingu. Wszystko za sprawą ostatnich 2 lat,

w których Nafciarze docierali do Final4 European League oraz historycznego brązowego medalu z poprzedniej edycji. Niebiesko-Biało-Niebiescy rozegrali łącznie 32 mecze w Lidze Europejskiej i aż 23 z nich zwyciężyli, zaś jedynie 8 przegrali i 1 zremisowali. łącznie zgromadzili 46 punktów, zaś ich bilans bramkowy wyniósł +121 (949:828)

i uplasowali się na 3. lokacie wśród wszystkich drużyn biorących dotąd udział w LE z 73,44% wygranych. Przed płocczanami znaleźli się tylko dwaj niemieccy mocarze: SC Magdeburg, który raz wygrał te rozgrywki i raz przegrał w finale oraz Füchse Berlin – lider, mający o osiem meczów rozegranych więcej od Nafciarzy i Magdeburga.

PONAD 10 TYSIĘCY NA TIKTOKU

Humorystyczne filmiki z zawodnikami, najlepsze akcje meczowe oraz materiały „od kuchni” – wszystko to i jeszcze więcej znajdziecie na klubowym TikToku. Jeśli nie

obserwujecie SPR Wisłę Płock, koniecznie to zmieńcie i dołączcie do ponad dziesięciu tysięcy Nafciarzy, którzy śledzą nasz Wiślacki profil, by nic Was nie ominęło!

SPONSOR GENERALNY

ORLEN

ORLEN Wisła Płock

@sprwislaplock

11.0K 130.9K

Obejrzyj

Oficjalne konto ORLEN Wisły Płock

qr.sprwislaplock.pl

TikTok

OBSERWUJ SPR WISŁĘ PŁOCK NA TIKTOKU!
JEST NAS JUŻ PONAD 10K!

#BRONIMY PUCHARU POLSKI – NAFCIARZE W FINALE!

Zgodnie z planem ORLEN Wisła Płock weszła do gry o Orlen Puchar Polski 2023 i postawiła pierwszy krok w kierunku obrony wywalczonego przed rokiem trofeum. Teraz przed Nafciarzami finał pucharowych zmagani, w którym – ponownie i bez zaskoczenia – zagrają z Barlinek Industrią Kielce.



ORLEN Wisła Płock z Pucharem Polski 2022

Niebiesko-Biało-Niebiescy zainauguowali tegoroczne rozgrywki Pucharu Polski półfinałowym starciem z Azotami-Puławy. Ich plan na ten domowy pojedynek był jasny – wygrana oraz awans.

Czas, miejsce i rywal...

Oba półfinały PP odbyły się tego samego dnia, dzięki czemu ORLEN Wisła Płock poznała swojego finałowego rywala od razu, a została nim Barlinek Industria Kielce, która w Kwidzynie pokonała tamtejszy MMTS 38:25. Jeśli chodzi natomiast o czas i miejsce, Nafciarze będą bronili Pucharu w

sobotę – 3 czerwca o godz. 20:00, w Arenie Kalisz.

Kapitan Nafciarzy – Michał Daszek o PP!

- 4 czerwca 2022 roku i Arena Jaskółka – jakie wspomnienia Tobie przywołują?

Michał Daszek: Zdecydowanie przywołują same fantastycznie wspomnienia. Nie mogłoby być inaczej, ponieważ w ubiegłym roku, po długiej przerwie i wielu latach oczekiwania, zdobyliśmy wymarzone przez Płock trofeum. Dodatkowo była to wygrana nad zespołem z Kielc i to w świetnym stylu,

więc zawsze miło będę wspominał zarówno 4 czerwca, jak i tarnowską halę.

- Bez niespodzianki – znowu w finale będziecie rywalizowali z kielczanami. Powtórzycie sukces?

MD: Na to będzie składało się wiele czynników. Myślę, że przed nami zupełnie inny mecz niż ten, który miał miejsce w Tarnowie, choć również poprzedzimy go finałowym starciem w Superlidze, co będzie miało wpływ na pucharowy pojedynek. W tamtym roku zachowaliśmy się fantastycznie - nie spuściliśmy głów po przegranym mistrzostwie i walczyliśmy do samego końca, mimo że nie było to łatwe. Bardzo duże słowa uznania należą się całemu zespołowi, że nie poddaliśmy się wtedy i zegraliśmy najlepszy mecz w sezonie 21/22.

- Czy rok temu czuliście presję, żeby odzyskać Puchar? Czy może większą presję czujecie w związku z tym, że teraz chcielibyście go zatrzymać?

MD: Co do podejścia, myślę że fakt, że rok temu wywalczyliśmy trofeum, a teraz będziemy go bronić, wpłynie na nas bardzo pozytywnie. Długo czekaliśmy na ten tytuł, w końcu pokonaliśmy naszego największego rywala i zdobyliśmy Puchar. Sami pokazaliśmy sobie, że jesteśmy w stanie wygrywać z każdym, co zdjęło z nas presję i wielu chłopaków może podejść do kolejnego finału ze spokojniejszymi głowami.

- Kielczanie boleśnie wspominają przegraną z 2022 roku. Myślisz, że tym razem podejda do pucharowego meczu inaczej, jeszcze mocniej zmotywowani utratą trofeum? A. Karalek zapowiadał, że powiesi sobie srebrny medal nad łóżkiem, aby pamiętać o porażce i trenować jeszcze ciężiej.

MD: Do tamtego meczu kielczanie również podeszli bardzo zmotywowani, ponieważ są naprawdę ambitnym zespołem – tak samo jak i my. Stale chcą wygrywać wszystko, co tylko się da, więc na pewno mają sporo motywacji, żeby odzyskać Puchar. Myślę, że jak zawsze dadzą z siebie wszystko i nie potrzebują do tego dodatkowych bodźców.

- A jak naszą drużynę napędza pierwsze miejsce w Pucharze Polski?

MD: Każdy mecz z kielczanami to święto i nie potrzebujemy do tych spotkań dodatkowej motywacji ze strony trenera czy kogokolwiek innego, ponieważ wchodząc na boisko podczas takiego starcia ogromna motywacja przychodzi sama. Są to wyjątkowe pojedynki, więc i tym razem będziemy bardzo, bardzo zmotywowani. A czy mocniej niż rok temu? Nie wiem, bo to jest chyba niemożliwe.

- Finał Pucharu Polski rozegramy w Arenie Kalisz. Masz wymarzone miejsce, w którym chciałbyś rozegrać PP?

MD: W Kaliszu gra mi się bardzo dobrze. Na nasze mecze z Energią MKS Kalisz zawsze przychodziła duża grupa kibiców i byli to żywiołowi fani, więc myślę, że tym razem będzie jeszcze goręcej, bo dołączą do nich nasi oraz kieleccy kibice. Jestem pewien, że o świetną atmosferę nie musimy się martwić. Oczywiście moim wymarzonym miejscem na finał PP byłaby ORLEN Arena. Szkoda, że to nie my go organizujemy, ale Kalisz jest blisko, więc wiem, że frekwencja będzie ogromna. Liczę, że nasi kibice będą nas wspierać i razem z nami świętować sukces, który możemy tam osiągnąć.

Wspólnie #broniMY Pucharu Polski!

ORLEN WISŁA II PŁOCK – ŚWIETNY SEZON MŁODYCH NAFCIARZY!



ORLEN Wisła II Płock po meczu z SPR ROKIS Radzymin

Nasza druga drużyna rozpoczęła sezon 2022/2023 odmieniona – zmiany zaszły nie tylko w składzie zawodników, ale również w sztabie trenerskim i samej grze. Od aktualnych rozgrywek ORLEN Wisłę II Płock prowadzi Michał Skórski, dla którego Płock jest rodzinnym miastem, a SPR Wisła Płock klubem, natomiast rolę drugiego trenera pełni Leon Sowul - nasz wychowanek.

Młodzi Nafciarze zmagają się w rozgrywkach I Ligi grupy C, gdzie rywalizują z jedenastoma drużynami. W sezon 22/23 weszli najlepiej jak mogli, notując komplet punktów w meczu z Trójką Ostrołęka. Następnie zaliczyli dwie porażki – z SCKS-em Jurand Ciechanów oraz AZS-em UW Warszawa, czyli czołowymi zespołami w swojej grupie. W końcu ciężka praca naszej drużyny zaowocowała długą serią wygranych, którą Wiślaczy kontynuowali od 29 października i pokonania MKS Mazura Sierpc, aż do 18 marca, kiedy to po raz drugi musieli uznać wyższość AZS UW Warszawa. W międzyczasie triumfowali również nad mocną Eneą Orleńską Zwoleń, a nawet nad liderującym przez większość czasu Jurandem. W swoim ostatnim meczu

Nafciarze ulegli KS Warszawiance, jednak dzięki wcześniejszym zwycięstwom, znajdują się obecnie na podium grupy C. Trzecie miejsce w tabeli i 45 punktów, to efekt 15 wygranych i zaledwie 4 porażek. Płocczanie utrzymują też dodatni bilans bramkowy -> +77 (602:535), a z drugim AZS-em UW Warszawa oraz pierwszym SCKS-em Jurand Ciechanów równają się punktami. Do końca sezonu 2022/2023 ORLEN Wisła II Płock zagra jeszcze trzy mecze, jednak w nieco zmienionej kolejności. Najpierw czeka ją zaległy pojedynek z Trójką Ostrołęka, z 12. kolejki, zaś następnie rozegra 20. i 21. serię gier. Spotkanie ostatniej kolejki ma już za sobą – jej pojedynek z KKS-em Włókniarz Konstantynów Łódzki odbył się jeszcze w kwietniu, a górą byli w nim Wiślaczy.

MAJOWE MECZE ORLEN WISŁY II PŁOCK*:

- 6 maja, godz. 19:00 – ORLEN Wisła II Płock – UMKS Trójka Ostrołęka,
- 11 maja, godz. 18:30 – ORLEN Wisła II Płock – PABIKS Impact Pabianice
- 14 maja, godz. 19:00 – ORLEN Wisła II Płock – KS AZS AWF Warszawa.

*Daty spotkań mogą ulec zmianie, a aktualny terminarz można znaleźć na stronie internetowej www.sprwislaplock.pl, w zakładce „II DRUŻYNA” -> „MECZE”, tak jak i wyniki oraz zapowiedzi i relacje ze wszystkich meczów.

MICHAŁ SKÓRSKI – I TRENER ORLEN WISŁY II PŁOCK

Jak trener Michał Skórski ocenia swoich zawodników? Czy spodziewał się takich wyników? Jak często trenują młodzi Nafciarze?



Michał Skórski

- Jak wspominał Pan przed sezonem – nie stawiał Pan na wyniki, a na rozwój poszczególnych zawodników. Jak ocenia Pan postępy graczy po prawie sezonie współpracy?

Michał Skórski: Nasze założenia przedsezonowe się nie zmieniły. Przede wszystkim stawiamy na rozwój zawodników. Myślę, że u większości postęp jest prawidłowy, a wynik sportowy, który osiągnęliśmy jest konsekwencją ciężkiej pracy całej drużyny od początku sezonu.

- Jak wygląda tydzień zawodnika ORLEN Wisły II Płock. Są to chłopcy, którzy nie tylko trenują, ale również się uczą, czy treningi zajmują im dużo czasu?

MS: Trenujemy codziennie – oprócz treningów z piłką ręczną, są również motoryczne. Z pewnością dla zawodników jest to wymagający okres, ponieważ

większość z nich przygotowuje się do matury, do tego Mistrzostwa Polski Juniorów, I Liga oraz obowiązkowe treningi, więc dla tych młodych ludzi to spore wyzwanie, ale tak wygląda droga do tego, by w przyszłości stać się profesjonalnym piłkarzem ręcznym.

- Nie stawiał Pan na wyniki, ale trzeba przyznać, że jest to świetny sezon w wykonaniu naszej drugiej drużyny. Czego to zasługa?

MS: Przed każdym meczem stawiamy sobie nowe wyzwania, nowe cele. Staramy się przede wszystkim realizować założenia treningowe oraz meczowe jak najlepiej potrafimy, nie spoglądając do końca na wynik, który po prostu przychodzi sam. Swoje daje również to, że mamy ze sobą bardzo dobry kontakt. Potrafimy rozmawiać i realizować to, czego nawzajem od siebie oczekujemy, a to przynosi efekty.

- Jedynie cztery porażki, z czego trzy z dwoma najlepszymi drużynami w grupie. Czy spodziewał się Pan takich wyników?

MS: Przed sezonem rozmawialiśmy o naszych rywalach oraz o tym, które mecze musimy wygrać i o tym, w których zdobycie punktów będzie bardzo ciężkie. Na tej podstawie postawiliśmy sobie cele i na nich się skupiamy. Nie patrzymy jednak na poszczególne wyniki spotkań, a wynik naszej pracy oraz to, czy konsekwentnie realizujemy cele treningowe. To jest w tym wszystkim kluczowe – z tygodnia na tydzień spoglądamy na kolejnego przeciwnika i staramy się przygotować się do niego, jednocześnie rozwijając nasze umiejętności.

CIEKAWI NOWYCH SMAKÓW?

Trzy SOCZYSTE BURGERY już na Ciebie czekają

Z dodatkiem
parmezanu



Italia
BURGER



ARIZONA
BURGER CHILLI

Z papryczką
jalapeño



TROPICANA
BURGER

Z sosem
z mango

Produkty dostępne na wybranych stacjach do 31.08.2023 r. lub do wyczerpania zapasów.
Materiał promocyjny. Zdjęcia mają charakter poglądowy, a produkt finalny może różnić się od prezentowanego
na zdjęciu. Szczegółowe informacje dotyczące składników odżywczych i alergenów dostępne są u kasjerów.